

Karabinek sportowy Walther G 22

Wpisany przez Redaktor - Zbyszek

piątek, 19 listopada 2010 08:00 - Poprawiony sobota, 29 września 2012 08:37

Walther G 22 - kal. .22 Lr



Niemiecka fabryka broni Carl Walther, od wielu lat mieści się w czołówce producentów broni sportowej i to najwyższej klasy. Jeszcze do późnych lat 90-tych Walther oferował wyłącznie broń wyczynową przeznaczoną do strzelectwa tarczowego. Zmiany własnościowe i wejście Walther'a w struktury koncernu Umarex, były przyczynkiem zmian i rozszerzenia oferty tym razem również dla strzelców hobbystycznych. Zwiastunem nowej linii,

było wprowadzenie

do oferty handlowej wzorowanego na bojowym P99, małowabarytowego pistoletu Walther P22 na naboje .22 Lr. Wcześniejsze „bojowe” małokalibrowki

Walther'a,

były w zasadzie adaptacjami użytkowych pistoletów bojowych jak np. w przypadku pistolet PP. Pistolet

P22 opracowano od podstaw, z założenia przeznaczono go dla szerokiego grona użytkowników, głównie strzelców rekreacyjnych. Pistolet produkowany jest w dwóch wersjach

i dostosowany jest do montażu wszelkiego typu osprzętu taktycznego, latarek, kolimatorów, wskaźników laserowych i tłumików dźwięku. Nic więc dziwnego, że zrobił handlową furorę, szczególnie na rynku amerykańskim. Po

zauważalnym sukcesie P22, Carl Walther poszedł za ciosem, tym razem do oferty wprowadził karabinek sportowy G 22.

Dla P 22 wzorem bazowym był

bojowy P99, dla G22 raczej nieco futurystyczna wizja konstruktora. W sumie skonstruowano ciekawy karabinek, pełny innowacji, niepodobny do innych dotychczas produkowanych

rekreacyjnych karabinków małokalibrowych.

Walther G 22 to karabinek samopowtarzalny dostosowany do nabojów .22 Lr (5.6 x 15 R). Zbudowano go w



układzie bez kolbowym (bull pup), z zaawansowanym wykorzystaniem polimeru. Dzięki tej nietypowej budowie, pomimo, że karabinek wyposażony jest w stosunkowo długą lufę, zachował kompaktowe wymiary. Jego długość wynosi 720-750 mm (w zależności od założonych wkładek dystansowych), wysokość 220 mm i szerokość 55 mm.

Rozładowany waży 2700 gramów. G 22 działa na zasadzie odrzutu zamka swobodnego, zasilany jest z metalowych magazynków jednorzędowych o pojemności 10-iu nabojów. Rączka przeładowania broni umieszczona jest po prawej stronie komory zamkowej, podobnie jak okno wyrzutowe łusek. Gniazdo magazynka

znajduje się w dolnej części łoża, a tuż za nim znajduje się drugie gniazdo na magazynek rezerwowi. Wciskany, suwakowy przycisk blokady magazynka zamontowany jest na wewnętrznej ścianie

tuż

za chwytem pistoletowym. Ergonomiczny chwyt pistoletowy

z kabłąkiem spustu, kształtem i faktura przypomina ten z pistoletu P 22. Lufa tradycyjnie gwintowana, stalowa, dobrej jakości ma 508 mm długości. Na końcowym odcinku posiada gwint służący do zamocowania tłumika dźwięku, do ochrony

gwintu służy nakręcana nakładka. Karabinek posiada trzy zabezpieczenia. Suwakowy

bezpiecznik manualny blokujący zamek, umieszczony jest tuż nad spustem, obok znajduje się gniazdo do kluczyka, którym również można zabezpieczyć zamek. Trzecim zabezpieczeniem jest bezpiecznik magazynkowy, bez włożonego magazynka nie oddamy strzału. Z polimeru zbudowana jest kolba z komorą zamkową, chwytem pistoletowym oraz łożo.

Obecnie dostępne są karabinki w kolorze czarnym, oliwkowym i kamuflażu. Przyrządy celownicze

zamontowane są nietypowo, zresztą jak wszystko w tym karabinku. Nietypowo, nie znaczy, że źle. Muszka zamontowana jest na ramieniu umocowanym

na końcu lufy, regulowany podnoszony celownik zamontowany jest na ramieniu celowniczym służącym do montażu lunety lub kolimatora. Muszę przyznać, że dla mnie celownik pomimo, że składny, jest mało przejrzysty. Bardziej odpowiadają mi przyrządy przeziernikowe, podobne do tych montowanych na karabinkach GSG. Celownik może nie jest najlepszy, ale strzelałem przecież z G22 z całkiem przyzwoitym wynikiem. Interesującą i bardzo przydatną innowacją, są aż trzy integralne z łożem szyny montażowe

Weaver'a, służące do zamontowania

licznych akcesorii taktycznych. Szyna górna przeznaczona

a jest do montażu lunety lub kolimatora. Szyna dolna, umieszczona w dolnej przedniej części łoża przeznaczona jest do montażu oświetlenia taktycznego lub dwójnogu. Trzecia szyna umieszczona jest w wycięciu łoża, tuż przed wylotem lufy, służy do montażu fabrycznego laserowego wskaźnika celu. W ofercie handlowej Walther'a

znajdziemy wszystkie niezbędne akcesoria do G 22. Można więc dokupić lunety, kolimatory, wskaźniki laserowe, latarki taktyczne, dwójnogi, pasy nośne oraz gustowne futerały

do przenoszenia broni i wszelkich akcesorii. Wszystkie te akcesoria produkowane są oficjalnie przez Walther'a (raczej Umarex'a), ale z tego co wiem, to większość z nich legitymuje się dalekowschodnim rodowodem. Nie słyszałem za wiele negatywnych opinii na temat tego wyposażenia, jest

stosunkowo tanie

i na tym karabinku sprawdza się bez większych problemów.

Strzelałem z G 22 kilkakrotnie, karabinek jest składny i poręczny. Można prowadzić szybki i celny ogień. Pewnym utrapieniem podczas szybkiego strzelania są magazynki, o nikczemnie małej pojemności, zaledwie 10-iu nabojów. Przydałyby się przynajmniej 20-to naboje, wówczas radości byłoby na pewno więcej. Poważnym mankamentem jest pracochłonne i niewdzięczne czyszczenie karabinka po strzelaniu, jest to najsłabsza konstrukcyjnie strona tej broni. Generalnie karabinek

jest dobrze wykonany, tani w zakupie i strzela taną amunicją. Pomimo, że zalecana jest amunicja typu .22 Lr HV (o podwyższonej prędkości)

dobrze spisuje się również na standardowej. Strzelałem taną amunicji CCI i S&B bez żadnych zakłóceń automatyki. Podsumowując, można szczerze powiedzieć, że o wiele lepiej się z G 22 strzela, niż go ogląda. Kiedyś zrobiłem test porównawczy G22 z karabinkiem GSG 5. Moim faworytem, mimo wszystkich zalet G 22, został GSG 5. Zainteresowanych tematem zapraszam do artykułu „Walther G 22 kontra GSG 5”. Karabinki G 22 należą do taniej broni, cena w Niemczech nie przekracza 400 Euro. Karabinek sprzedawany jest z dwoma magazynkami w komplecie, resztę akcesorii, niestety należy dokupić według własnych potrzeb. Chciałbym w tym miejscu przypomnieć, że stosowanie w broni palnej wskaźników laserowych i tłumików dźwięku, zgodnie z obowiązującą w naszym kraju Ustawą o broni

i amunicji jest niedozwolone. Broń palna z tymi akcesoriami staje się „szczególnie niebezpieczną”, niedopuszczoną do użytku przez osoby cywilne. Mogę zrozumieć intencję ustawodawcy jeśli chodzi o tłumiki dźwięku, ale w wypadku wskaźników laserowych, to chyba już przesada, poważne nieporozumienie. Cóż takie mamy prawo. Karabinek w kilku wersjach kolorystycznych i z kompletem akcesoriów, możemy za w miarę dobrą cenę kupić w niemieckiej sieci sklepów Frankonii. Do Polski broń Walther’a sprowadza warszawski Kaliber. G22 czasem bywa w ofercie, ceny należą do umiarkowanych.

Karabinek sportowy Walther G 22

Wpisany przez Redaktor - Zbyszek

piątek, 19 listopada 2010 08:00 - Poprawiony sobota, 29 września 2012 08:37

Zbyszek